



Nominacja dla naszego ordynariusza

Od nas na Watykan

**Ta wieść
gruchnęła
i jest wielkim
zaskoczeniem.**

Tako nominacji dla naszego ordynariusza mówił bp Stefan Siczek, który chwilę wcześniej odczytał list nuncjusza apostolskiego, abp. Józefa Kowalczyka. – Ekscelencjo, czcigodny Księżo Biskupie, miło mi powiadomić w sposób oficjalny, że Ojciec Święty Benedykt XVI mianował Księdza Biskupa przewodniczącym Papieskiej Rady do spraw Duszpasterstwa Służby Zdrowia – napisał nuncjusz. Jednocześnie Ojciec Święty podniósł bp. Zimowskiego do godności arcybiskupa.

– Ekscelencjo, najdosłowniej Księżo Arcybiskupie!

– Przyznam się, że przyjęcie tej nominacji nie jest dla mnie łatwe, ale uczyniłem to w duchu posłuszeństwa – mówił po jej ogłoszeniu abp Zygmunt Zimowski

Miło mi, że mogę pierwszy raz zwrócić się do Waszej Ekscelencji tym tytułem – mówił bp Edward Materski, pierwszy biskup radomski. – Usłyszeliśmy przed chwilą decyzję Ojca Świętego Benedykta XVI powołującą Waszą Ekscelencję do Watykanu na kierowanie Papieską Radą do spraw Duszpasterstwa Służby Zdrowia. Wiemy, że dla nas jest to równoznaczne z zakończeniem posługi Waszej Ekscelencji w diecezji radomskiej. Nie chcemy jednak w tym momencie mówić o smutku rozstania czy o radosnym przeżywaniu gratulacji. W oznaczonym czasie przeżyjemy wspólnie, jako cała diecezja, dzień dziękczynienia i życzeń. Trudno jednak, aby dziś, w chwilę po ogłoszeniu papieskiej decyzji, nie padło od nas, reprezentujących w tej chwili diecezję, słowo wdzięczności Bogu, słowo obejmujące cały czas tak gorliwego pasterzowania Księdza Arcybiskupa. Niech Bóg wynagrodzi wszelkie trudy posługi pasterskiej – mówił bp Materski.

Nominacja została ogłoszona

w dniu, w którym została zaplanowana plenarna sesja II Synodu Diecezji Radomskiej. Wobec zaistniałej sytuacji synod został zawieszony. Będzie podjęty przez nowego ordynariusza.

Abp Zimowski nie krył swego wzruszenia. – Radom i cała diecezja pozostają w moim sercu jako coś, czego nie da się w żaden sposób wyrwać czy wyrwać – mówił.

Zapewnił też, że na ile pozwolą czas i okoliczności, będzie się wśród nas pojawiał. Obecnie, jako administrator apostolski, pozostanie w diecezji do końca czerwca.

Ks. Zbigniew Niemirski



Wielkanocne spotkanie katechetów

WYDZIAŁ KATECHETYCZNY. W gmachu kurii biskupiej odbyło się wielkanocne spotkanie katechetów. Poprowadził je dyrektor wydziału ks. Sylwester Jaśkiewicz, a przewodniczył mu opiekun wydziału bp Edward Materski. – Trwając w radości Zmartwychwstania, naszym opiekunom, ks. biskupowi, metodykom i wizytatorom życzymy pięknego spotkania z Jezusem zmartwychwstałym,

które daje moc do pokonania wszelkich trudności – mówiła Małgorzata Dyoniziak. Po życzeniach, w trakcie wspólnego posiłku, bp Edward zainicjował konkurs wiedzy biblijnej. Uczestnicy prześcigali się w przywoływaniu miejsc z Pisma Świętego, gdzie mowa jest o wodzie oraz wymieniali gatunki zwierząt, o których mówi Biblia.

zn



Poświęcone wielkanocne jajka rozdawał katechetom bp Edward Materski

Katyńska rocznica

OPOCZNO. Mszą św., sprawowaną przy Pomniku Katyńskim na cmentarzu św. Marii Magdaleny, rozpoczęły się uroczystości rocznicy mordu katyńskiego. Po Eucharystii złożono wieńce i kwiaty, a potem w Miejskim Domu Kultury wysłuchano dwóch referatów: Marka Dutkiewicza „Współczesne spojrzenie

na zbrodnię katyńską” oraz Elżbiety Kowalczyk „Upamiętnienie zbrodni katyńskiej – pomniki katyńskie”. Głos zabrali też przedstawiciele wspólnoty Rodzina Katyńska. Uczestnicy uroczystości mogli także obejrzeć wystawę „Katyń 1940”, przygotowaną przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Białymstoku. **pb**



W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz i kombatancki

Wybuchowe znalezisko

SEMINARIUM. Jan Roman, pracownik naszego Wyższego Seminarium Duchownego, w czasie prac porządkowych pod oknem administracji znalazł niewypał. – Grabiłem trawnik i w torfie, który tu został nawieziony jakiś czas temu, wygrzebałem ten pocisk – mówi pan Jan. Miejsce zostało zabezpieczone i wezwano odpowiednie służby. Pocisku pilnowały policja i Straż Miejska. Akcję zakończyli żołnierze z jednostki saperów z Nowego Dworu Mazowieckiego. **zn**



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Ten pocisk to granat moździerzowy z okresu II wojny światowej. Torf go dość dobrze przechował – określili fachowcy

Pamięci bohatera



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Grupa rekonstrukcyjna z lży wielkim szacunkiem otacza gen. Emila Fieldorfa „Nila”

RADOM. W kinie „Helios” odbył się prapremierowy pokaz filmu Ryszarda Bugajskiego „Generał Nil”. Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi kombatancki, żołnierze Armii Krajowej. Przed filmem prelekcję przybliżającą osobę, działalność i zasługi gen. Emila Fieldorfa „Nila” wygłosił dr Sebastian Piątkowski z radomskiej delegatury IPN. Podobne prelekcje mają towarzyszyć projekcjom filmu w radomskim „Heliosie”. Przed filmem zaprezentował się Zespół Rekonstrukcji Historycznej 51. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych z lży. Jego członkowie pokazali umundurowanie i uzbrojenie polskich żołnierzy z początku II wojny światowej. **pt**

■ R E K L A M A ■

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:

www.diecezja.radom.pl

AVE GOŚĆ RADOMSKI

radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom, ul. Prusa 6

TELEFON 048 36 32 479

REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemiński

– dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska



To pierwsza indywidualna wystawa Mateusza Molendy (z prawej)

Nowa wystawa w radomskiej Galerii M 10

Pasja Mateusza

Ta galeria w Miejskiej Bibliotece Publicznej przeznaczona jest dla młodych ludzi. Tu mogą się zaprezentować i zaprosić przyjaciół.

Galeria w bibliotece przy ul. Piłsudskiego w Radomiu nazywa się M 10. M, bo przeznaczona jest dla młodych ludzi, którym chce się coś robić, którzy mają pasję i pomysły. A 10 - bo młodzi twórcy mogą zaprezentować się na dziesięciu planszach. Co prawda galeria znalazła swoje miejsce na korytarzu, ale przecież po korytarzu przechodzi najwięcej osób. Do młodych prezentujących tu swoje prace dołączył ostatnio Mateusz Molenda z Wierzbicy, uczeń VI LO im. Jana Kochanowskiego w Radomiu. Swoje zdjęcia prezentował już na dwóch wystawach:

pokonkursowej w Muzeum Wsi Radomskiej „Skansen w moim obiektywie” i zbiorowej w Resursie Obywatelskiej „Z ulicy Kilińskiego”. Ta trzecia w bibliotece, zatytułowana „made in elektrownia”, jest jego pierwszą wystawą indywidualną. Prezentowane fotografie przedstawiają Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w różnych okresach jego działalności. – Pojawiłem się w „Elektrowni” po raz pierwszy w 2007 roku. Jej wnętrze stwarza kapitalny klimat, pozwala na szczególne przeżywanie sztuki. W „Elektrowni” jest masa projektów twórczych. Możemy zobaczyć prace bardzo wielu artystów z Polski i z zagranicy. To były główne powody skupienia się na tym temacie - mówił Mateusz. Fotografuje od czterech lat, ale początki zainteresowań tą dziedziną sztuki zaczęły się już wcześniej. Nieobce są mu też filozofia, motoryzacja i muzyka.

kgm

Pismo parafii katedralnej „Głos Mariacki”

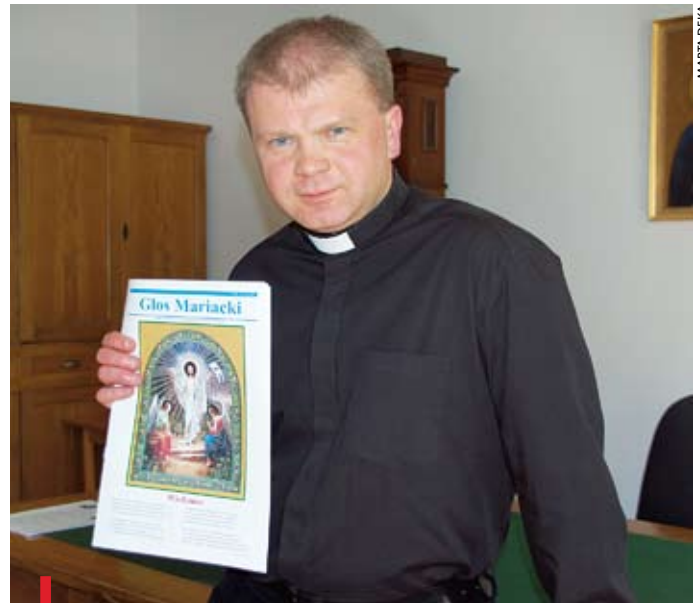
Parafia katedralna po 80 latach wznowiła wydawanie „Głosu Mariackiego”.

W listopadzie ubiegłego roku na obchody 100. rocznicy poświęcenia kościoła pw. Opieki Najświętszej Maryi Panny, dzisiejszej katedry, ukazał się okolicznościowy numer pisma. – Wzbudził on spore zainteresowanie, dlatego po osiemdziesięciu latach postanowiliśmy spróbować reaktywować „Głos Mariacki” – mówi ks. Marek Adamczyk, szef zespołu redakcyjnego. Tytuł pisma nawiązuje do wydawanego w okresie międzywojennym przez ks. prał. Dominika Ścisła „Głosu Mariackiego”.

Do rąk czytelników trafił już pierwszy numer „Głosu Mariackiego”. Redaguje

go siedmioosobowy zespół. Oprócz proboszcza ks. prał. Edwarda Poniewierskiego i ks. Marka Adamczyka tworzą go studenci i osoby, które niedawno ukończyły studia. – Chcemy, by było to pismo poruszające ważne sprawy parafii katedralnej i pokazujące to, co dzieje się tu w duszpasterstwie. Naszym celem jest też przypomnienie historii katedry, ponieważ w dużej mierze jest ona historią Radomia. W ciągu ostatnich stu lat bardzo ważne wydarzenia, które były związane z Radomiem, jakoś wplatały się również w historię katedry. Oprócz tego chcemy, by pojawiały się tu materiały formacyjne – mówi ks. Marek. „Głos Mariacki” można kupić w zakrystii i kancelarii kościoła katedralnego oraz Księgarni Maryjackiej.

md



Szef zespołu redakcyjnego ks. Marek Adamczyk z pierwszym numerem „Głosu Mariackiego”

■ R E K L A M A ■

młodego
dnia!

Plus
radio

tel. 048 360 83 37
www.radioplus.com.pl

90.7 · 94 fm

Dar od niemieckich przyjaciół

Transport organów

Do Radomia miały przyjechać karetką, a tak naprawdę była karetką, która obecnie służy w seminarium jako samochód dostawczy. Ostatecznie przewiozła je firma transportowa.

Mowa o czterogłosowych organach piszczałkowych z prawdziwym nożnym manuałem. Zostały zbudowane w 1967 r. przez znanego wytwórcę organów, Alfreda Führera. – Są w bardzo dobrym stanie – zapewnia ks. kan. Wojciech Zdon, proboszcz parafii Sucha, a zarazem inicjator przedsięwzięcia.

Do tej pory służyły w kościele pw. św. Ansgara w Schönberg, w parafii należącej do arcybiskupstwa Hamburg. Z tą parafią ks. Zdon współpracuje od kilkunastu lat, od czasu gdy był studentem KUL. – Parafia św. Ansgara obejmuje część miasta Kilonia i sięga rekreacyjnego wybrzeża Bałtyku. W tym rejonie katolicy stanowią mniejszość, stąd niewielkie wspólnoty łączą się

w wspólnym działaniu. Gdy dowiedziałem się, że w Schönberg będą wymieniane organy, zapytałem o los dotychczasowego instrumentu. Pojawiła się propozycja przekazania go do mojej dyspozycji. Sprawa nabrała tempa w styczniu, gdy otrzymałem telefon z Niemiec z informacją o wymianie organów. Zadzwoniłem wtedy do rektora seminarium i poinformowałem go o sprawie – opowiada ks. Wojciech.

W marcu pojechali do Schönberg. Mieli obejrzeć organy i je zwymiarować. Z ks. Zdonem do Niemiec wybrał się wykładowca śpiewu i muzyki kościelnej ks. Dariusz Rot. – Zachwycił się instrumentem – uśmiecha się ks. Wojciech. I było czym. W ostatnich latach organy grały tylko raz



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Wniesienie organów do seminaryjnej kaplicy odbyło się pod czujnym okiem i przy pomocy rektora ks. Jarosława Wojtkuna (pierwszy z lewej)

w tygodniu i to na jednej Mszy św. Były w doskonałym stanie.

Miesiąc później instrument przywieziono do Radomia. Stał w seminaryjnej kaplicy. Teraz trzeba go będzie odkurzyć, zestawić i zestroić. Zajmą się tym fachowcy. – Jesteśmy wdzięczni naszym niemieckim przyjaciołom

i ks. Wojciechowi Zdonowi – mówi rektor WSD ks. Jarosław Wojtkun. – Do tej pory używaliśmy instrumentu elektronicznego. Teraz w czasie liturgii zabrzmią prawdziwe piszczałkowe orany. Dziękuję też ks. Rotowi za zaangażowanie i fachową pomoc.

Ks. Zbigniew Niemirski

Program dla świetlic środowiskowych

Przyjaciele Jelonka

Dzieci poprawiają wyniki w nauce. Skutecznie łączą naukę z zabawą.

Fundacja „Przyjaciółka” oraz firma farmaceutyczna Janssen-Cilag Polska razem złączyły siły i stworzyły program „Przyjaciele Jelonka”. – Nazwa ma budzić pozytywne i ciepłe skojarzenie. Zawiera w sobie nazwę fundacji oraz logo firmy – mówi Joanna Srebnica z fundacji „Przyjaciółka”. – W pierwszej kolejności nawiązaliśmy współpracę ze świetlicami środowiskowymi z Radomia. Wybraliśmy to miasto na nasz pilotażowy program, gdyż bliska odległość od Warszawy pozwoliła nam rozeznac się dokładnie w potrzebach dzieci oraz na bieżąco monitorować efekty naszej pracy – dodaje. Obecnie program został poszerzony o region warmińsko-mazurski.



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

O realizacji programu „Przyjaciele Jelonka” w świetlicy „Oratorium” opowiada s. Jolanta Szteliga. Obok Joanna Srebnica

Świetlice włączone w inicjatywę piszą programy, które stawiają sobie za cel: wspieranie wychowawców w ich codziennej pracy na rzecz rozwijania zainteresowań dzieci i poprawiania wyników w nauce,

skłanianie ich do poznawania świata i kształtowanie postaw potrzebnych w dorosłym życiu.

Program „Przyjaciele Jelonka” jako dopełnienie posiada słowa: wiedzieć, rozumieć, poznawać. Obecnie

obejmuje opieką sześć radomskich placówek: Publiczny Ogródek Jordanowski, Świetlicę Socjoterapeutyczną Caritas, Świetlicę Środowiskową działającą przy parafii księży pallotynów, Świetlicę Środowiskową „Uśmiech”, Świetlicę „Smurfy” i Katolicką Świetlicę Profilaktyczno-Wychowawczą „Oratorium”.

Opiekunowie placówek spotkali się z przedstawicielkami fundacji „Przyjaciółka”, by wymienić się doświadczeniami i opowiedzieć o własnych inicjatywach. Okazało się, że nie tylko daje się dyscyplinować uczniowi, ale że można łamać szkolne stereotypy o fizyce czy chemii nie do nauczania i nie do polubienia. Skutecznie udaje się też zachęcić uczniów do szukania własnych uzdolnień w ramach Jarmarku Talentów. A do tego wycieczki, spotkania ze sztuką, próby stawiania się aktorami czy dziennikarzami.

Paweł Tarski

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem wśród uczniów. Przystąpiło do niego **ponad 12 tysięcy dzieci** z całej diecezji.

Wydział Katechetyczny Kurii Diecezji Radomskiej zaproponował uczniom klas O, I, II i III udział w Konkursie Plastycznym „Jezus kocha człowieka”. Zorganizowały go s. Anna Reczko, diecezjalny wizytator religii, i Ewa Majcher, nauczyciel doradca religii. Zadaniem dzieci było zilustrowanie Jezusa, który ludziom odpuszcza grzechy, uzdrawia ich i karmi. Uczniowie swoje prace wykonywali na katechezie.

Pierwszy etap konkursu odbył się w szkołach i przedszkolach. Przystąpiło do niego 12 050 uczniów w 196 placówkach znajdujących się na terenie naszej diecezji. Tam wybrano po jednej pracy z każdej kategorii wiekowej i przesłano je do Wydziału Katechetycznego w Radomiu, gdzie nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu.

Poziom nadsyłanych prac w tym roku był bardzo wysoki. Wszystkie były bardzo ładne i na temat, co świadczy o dużym zaangażowaniu, ale także o dużych zdolnościach plastycznych dzieci

Konkurs plastyczny dla uczniów szkół podstawowych

Jezus kocha człowieka



Bp Edward Materski, s. Anna Reczko i Ewa Majcher z laureatami

– mówi Ewa Majcher. – Najwięcej prac, jakie do nas dotarły, dzieci wykonały przy użyciu kredek, dużo było malowanych farbami, ale też trochę wyklejanki – dodaje pani Ewa. Do Radomia zaproszono nagrodzone i wyróżnione dzieci. Przyjechały ze swoimi opiekunami. Z niecierpliwością czekały na rozstrzygnięcie konkursu. Dyplomy wręczył im bp Edward Materski, a upominki – Ewa Majcher. Każde dziecko otrzymało taki sam prezent.

– Zawsze staramy się podarować dzieciom jakieś pluszaki,

które będą im się kojarzyły z tym konkursem. W tym roku były to sympatyczne pieski. Poza tym nagrodami są słodycze oraz m.in. kredki, mazaki, farby, bloki, dzięki którym dzieci będą mogły rozwijać swoje talenty plastyczne – mówi pani Ewa.

Gdy już konkursowe emocje opadły, bp Edward Materski uroczyście otworzył wystawę nagrodzonych i wyróżnionych prac. Od poniedziałku do piątku, w godzinach od 9 do 13, można ją oglądać w siedzibie kurii diecezjalnej przy ul. Malczewskiego 1. **Marta Deka**

Laureaci konkursu plastycznego

I miejsce

Kl. 0 – Daria Skwira, Stare Słowiki
Kl. I – Weronika Urbańska, Radom (SP nr 15 – filia)
Kl. II – Zuzanna Józwick, Pawłów k. Starachowic
Kl. III – Karolina Krzosek, Wsola

II miejsce

Kl. 0 – Katarzyna Białas, Radom (PSP nr 25)
Kl. I – Eliza Piskorz, Łączany
Kl. II – Edyta Noga, Radom (PSP nr 24)
Kl. III – Weronika Łagowska, Kozienice (PSP nr 3)

III miejsce

Kl. 0 – Kamila Karasińska, Stadnicka Wola
Kl. I – Konrad Kapuściński, Przedbórz
Kl. II – Jan Czarnecki, Radoszyce
Kl. III – Anna Trzepała, Radom (PSP nr 26)

zapowiedzi

Imieniny abp. Z. Zimowskiego

30 kwietnia o godzinie 18 w radomskiej katedrze pw. Opieki NMP będzie sprawowana Msza św. w intencji ks. abp. Zygmunta Zimowskiego z okazji jego imienin.

Święto Policji

2 maja w gmachu głównym Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu zostanie otwarta wystawa „Z kart historii radomskiej policji. W 90. rocznicę uchwalenia Ustawy o Policji Państwowej” oraz ekspozycja towarzysząca, przygotowana przez Muzeum Wojska w Białymstoku: „Policja Państwowa

na północno-wschodnich kresach Rzeczypospolitej”.

Program: 12.00–14.00 – ceremonia nadania sztandaru Komendzie Miejskiej Policji w Radomiu, 14.00–14.30 – pokaz musztry parady w wykonaniu orkiestry Komendy Stołecznej Policji, 14.30–15.30 – inscenizacje historyczne w wykonaniu grup rekonstrukcyjnych z Czech i Polski, 15.00 – otwarcie wystawy, 16.00 – występ artystyczny.

Pielgrzymka

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” oraz Diecezjalny Instytut Akcji

Katolickiej zapraszają do uczestnictwa w trzydniowej (**od 1 do 3 maja**) pielgrzymce do Gdańska, organizowanej na rozpoczęcie II Tygodnia Społecznego. Zapisy odbywają się od poniedziałku do piątku, od 10.00 do 12.00, w siedzibie „Civitas Christiana” (Radom, ul. Traugutta 54 m. 13). Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 783 981 800.

Tydzień Społeczny

Od 4 do 8 maja w Radomiu pod hasłem „Solidarność – Niepodległość – Demokracja. Bilans

GOŚĆ
pod patronatem „Gościa”

Dwudziestolecia i spojrzenie w przyszłość” odbędzie się II Tydzień Społeczny. Jego problematyka związana jest z dwudziestolecie wolnej Polski. Rocznicą czerwcowych wyborów będzie pretekstem do podjęcia refleksji nad takimi m.in. zagadnieniami, jak demokracja, rola mediów i solidarność. Wśród zaproszonych gości są m.in. profesorowie Jan Żaryn i Aniela Dylus, parlamentarzyści Zbigniew Romaszewski i Jarosław Gowin oraz publicyści Rafał Ziemkiewicz i Piotr Semka. Spotkania odbędą się w kościele Matki Bożej Miłosierdzia i Resursie Obywatelskiej. Szczegółowy program podamy w przyszłym tygodniu. ■

W służbie ci

O pasterskiej trosce nad chorymi i ich opiekunami oraz o zadaniach, jakie stoją przed przewodniczącym Papieskiej Rady do spraw Duszpasterstwa Służby Zdrowia z abp. Zygmuntem Zimowskim rozmawia ks. Zbigniew Niemirski.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI: *Księżę Arcybiskupie, nie ukrywam, że wypowiadam ten tytuł z nieśmiałością. Ojciec Święty mianował Ekscelencję przewodniczącym Papieskiej Rady do spraw Duszpasterstwa Służby Zdrowia. Czym jest ta watykańska dykasteria?*

ABP ZYGMUNT ZIMOWSKI: – 11 lutego 1985 r. Ojciec Święty Jan Paweł II powołał Komisję do spraw Służby Zdrowia. Początkowo przynależała ona do Papieskiej Rady do spraw Świeckich. Autonomię otrzymała trzy lata później. To właśnie wtedy, 28 czerwca 1988 r., Jan Paweł II ogłosił konstytucję apostolską „Pastor Bonus” (Dobry Pasterz) i komisję podniósł do rangi Papieskiej Rady do spraw Duszpasterstwa Służby Zdrowia. Radą kieruje przewodniczący, a wspierają go sekretarz i podsekretarz oraz liczni członkowie i konsultorzy. Ten watykański organ doradza w sprawach duszpasterstwa pracowników służby zdrowia i pacjentów oraz współpracuje z innymi dykasteriami Kurii Rzymskiej.

To zadanie dotyczące bardzo istotnych i zarazem bolesnych momentów ludzkiego życia. Nie da się go realizować bez osobistego zaangażowania w postugę chorym.

– Los ludzi chorych i cierpiących był mi zawsze jakoś szczególnie bliski. Gdy jako diakon przygotowywałem się do święceń kapłańskich, hasłem roku w naszym tarnowskim seminarium były Chrystusowe słowa „Non

ministrari sed ministrare” – „Nie przyszedłem, aby mi służyli, ale aby służyć”. To one stały się inspiracją do napisu na moim prymitywnym obrazku: „Idę, Panie, aby Ci służyć w ubogich i cierpiących”. A potem przyszedł czas pracy na wikariacie w Starym Sączu. Tam zorganizowałem Msze św. dla chorych w pierwsze pięć miesięcy, które sprawowaliśmy w domach. Jeszcze dziś spotykam ludzi, którzy wtedy byli bardzo młodzi. Są wdzięczni za to, że ich chorzy rodzice mieli duchową opiekę.

Tej troski nie zahamowała też nominacja do pracy w watykańskiej Kongregacji Wiary.

– Przez wiele lat byłem kapelanem siostr w Domu Macierzystym Sióstr Benedyktynek Wynagradzających Najświętszemu Obliczu Chrystusa Pana w podrzymskim Bassano Romano. Jeździłem tam każdej niedzieli i po Mszy św. spieszyłem z Komunią św. i posługą duszpasterską do starszych, którzy mieszkali w tamtejszych pensjonatach. To wtedy zrodziła się idea budowy i zorganizowania domu dla ludzi starszych w Polsce. Udało się go stworzyć w moich rodzinnych stronach, w Kupieninie. W Domu Pogodnej Starości im. Jana Pawła II, bo tak nazwaliśmy tę placówkę, swój kąt znaleźli starsi i chorzy. Opiekę przejęły siostry benedyktynki. Swoją zakonną charyzmat chciały realizować



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



erpiącym

właśnie w ojczyźnie Jana Pawła II, nie tylko papieża, ale też człowieka, który promieniował wrażliwością na ludzkie cierpienie.

Czy ma już Ksiądz Arcybiskup jakieś plany odnośnie do pracy w papieskiej radzie?

– Najpierw będę się starał kontynuować to, co wypracowali moi poprzednicy. A mam tu przede wszystkim na myśli to wszystko, co dla Rady wniósł kard. Fiorenzo Angelini i jej ostatni przewodniczący kard. Javier Lozano Barragan. Poza tym szczegółowe zadania jasno precyzuje papieski dokument, wspomniana konstytucja apostolska „Pastor Bonus”. Ważnymi wskazaniami są także słowa Jana Pawła II napisane w encyklice „Evangelium vitae”: „Życie człowieka pochodzi od Boga, jest Jego darem, Jego obrazem i odbiciem, udziałem w Jego ożywczym tchnieniu. Dlatego Bóg jest jedynym Panem tego życia: człowiek nie może nim rozporządzać. Bóg sam przypomina o tym Noemu po potopie: Upomnę się też u człowieka o życie człowieka i u każdego – o życie brata. Autor tekstu biblijnego stara się w tym miejscu podkreślić, że fundamentem świętości życia jest Bóg i Jego działanie stwórcze, bo człowiek został stworzony na obraz Boga. Życie i śmierć człowieka są zatem w rękę Boga,

**Obchody
Światowego
Dnia Chorego
w radomskim
szpitalu**

w jego mocy: w jego ręku tchnienie życia i dusza każdego człowieka, woła Hiob. To Pan daje śmierć i życie, wtrąca do Szeolu i zeń wyprowadza”.

Dodam jeszcze, że już w nadchodzącym roku przypadnie 25. rocznica istnienia Rady. To będzie doskonała okazja do zorganizowania międzynarodowego sympozjum, w czasie którego mogą zostać przypominane osoby związane z Radą i jej dokonania.

Papieska nominacja przyszła tuż przed Niedzielą Miłosierdzia. To czas między sześćdziesiątą rocznicą urodzin Księdza Arcybiskupa i dniem imienin. Czy jest tu jakiś związek?

– Muszę powiedzieć, że te daty nie mają specjalnego związku poza jedną. Ojciec Święty Benedykt XVI nominował mnie w przeddzień Niedzieli Bożego Miłosierdzia. Chciał przez to podkreślić, że prawda o Bogu bogatym w miłosierdzie przekłada się na naszą codzienność i dotyka każdego z nas w całości naszej egzystencji, także w tym wymiarze, który wiąże się z cierpieniem – i tym fizycznym, i tym duchowym. Tu szczególnie Bóg pokazuje swą miłosierną bliskość i solidarność z każdym człowiekiem.

Ta nominacja to powód do dumy także i dla nas, diecezjan. Ale ona też jakiś nas smuci.



Po siedmiu latach przychodzi czas rozstania.

– W moim biskupim herbie znajduje się godło Radomia. Ono i cała diecezja pozostają w moim sercu jako coś, czego nie da się w żaden sposób wyrwać czy wymazać. To godło będzie ze mną w Rzymie jako szczególny znak i wspomnienie. W moim sercu pozostaną miejsca oraz osoby, z którymi spotkałem się i pracowałem. Tu w diecezji pozostanie szereg dzieł, którym szczególnie patronowałem. Ich zogniskowaniem niech będzie ośrodek charytatywno-edukacyjny „Emaus” w Turnie oraz Centrum Myśli Benedykta XVI działające w ramach Instytutu Teologicznego UKSW w Radomiu.

Natomiast jeśli chodzi o sprawy związane z zarządzaniem diecezją, prosiłem sekretarza stanu kard. Tarcisio Bertone, bym przez jakiś czas mógł pozostać, aby dokończyć szereg istotnych spraw. Będę więc jeszcze obecny tutaj do końca czerwca, już nie jako ordynariusz, ale administrator apostolski.

A co potem? Przyjdzie nam żyć w tym samym Kościele, na służbie tego samego Chrystusa. Nie po to, aby nam służyło, ale aby służyć

**Konsekratorem
biskupa
Zimowskiego
był kard. Józef
Ratzinger**



PANORAMA PARAFII pw. Matki Odkupiciela w Radomiu

Skrawek nieba na ziemi



W dniu przeniesienia do kościoła Najświętszego Sakramentu świątynię i plac wypełniła rzesza wiernych. PONIŻEJ: Bp Zygmunt Zimowski umieścił Najświętszy Sakrament w tabernakulum



Tak o świątyni na radomskim Osiedlu Południe II mówił bp Zygmunt Zimowski.

Pasterz diecezji w Niedzielę Palmową w tabernakulum umieścił Najświętszy Sakrament. Zakończył się ważny etap budowy parafialnego kościoła.

Pamiętka

Tworzenie parafii rozpoczęło się w roku 1986. Rok później 7 czerwca bp Edward Materski sprawował na placu pierwszą Eucharystię. Ta celebra rozpoczęła w diecezji obchody Roku Maryjnego. – Cieszę się, że to z mojego domu ciągnięty był wtedy prąd. Nadal mam stół, na którym odprawiana była Msza św. – wspomina Władysław Soból. On, podobnie jak wielu parafian, śpieszył potem z wieloraką pomocą. Kamień węgielny pod kościół poświęcił 4 czerwca 1991 r. Jan Paweł II. Pięć lat później ruszyła budowa. – Mieszkam tuż obok – mówi Lucyna Ciechomska. – Cieszy mnie widok piękniejącego za oknem kościoła, mojego kościoła.

Parafianie

są w dużej mierze ludźmi młodymi. Powstało tu 20 kół Żywego Różańca,

zarówno męskich, jak i żeńskich. Istnieje prężna grupa liturgicznej służby ołtarza, w którą włączają się także dorośli panowie. Działają harcerze, Ruch Rodzin Nazaretańskich i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Z pomocą potrzebującym śpieszy parafialny oddział Caritas. W każdy pierwszy czwartek miesiąca wspólnota modli się o powołania, a tych ta młoda parafia wydała już dziewięć: cztery żeńskie i pięć męskich. – Praca duszpasterska jest tu bardzo wdzięczna – mówi proboszcz. – Cieszy dobra frekwencja na Mszach św. oraz liczba uczestniczących w rekolekcjach parafialnych i przystępujących do sakramentów. Wierni są przywiązani do wiary i Kościoła.

Na terenie parafii znajduje się szkoła podstawowa. W czerwcu otrzyma imię ks. Jana Twardowskiego.

Ks. Zbigniew Niemirski

Zapraszamy na Msze św.

W niedziele i święta
– 7.00, 8.00, 9.30, 10.30,
11.30, 13.00, 18.00
W dni powszednie
– 7.00, 7.30, 18.00, 18.30



Zdaniem proboszcza



– Wprowadzeniem Najświętszego Sakramentu do kościoła zakończyliśmy ważny

etap budowy naszej świątyni. Jestem wdzięczny wszystkim, którzy przez te minione ponad dwadzieścia lat w jakikolwiek sposób angażowali się w tworzenie parafii, budowę kaplicy i domu parafialnego oraz kościoła. Razem pokonywaliśmy przeróżne trudności i rok po roku postępowały prace związane z budową świątyni. Podziwiam i podziwiam parafian za ich ofiarność. Przecież dla wielu z nich był to czas bardzo trudny – tracili zatrudnienie w Radomiu, pracy musieli szukać także za granicą. Ale udało się. Ufam, że z tak wspianą wspólnotą także i kolejne etapy prac nad wykończeniem świątyni i jej otoczenia przebiegną pomyślnie.

Moją wdzięczność wyrażam także współpracownikom, zarówno świeckim, jak i duchownym. Składam ją na ręce obecnych wikariuszy. Są to księża: Dariusz Gałek, Robert Kuropieska i Zbigniew Stanios.

Ks. kan. Stanisław Kosowicz

Święcenia kapłańskie – 24 czerwca 1973 r. Wikariaty – Mniszek, Lipsko, Drzewica, parafia pw. MB Saletyńskiej w Ostrowcu Świętokrzyskim, parafia pw. św. Teresy w Radomiu. Probostwo w radomskiej parafii pw. MB Odkupiciela od 1986 r.